

„My, błędni rycerze” – list Daniela Naborowskiego do Thomasa Murraya

ALICJA BIELAK

ORCID: 0000-0003-0701-0634

(Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa)

Lwia część korespondencji Daniela Naborowskiego dotyka spraw kancelarii i polityki Radziwiłłów¹. Pomijając jednak zagadnienia natury organizacyjno-pragmatycznej, warto zauważyć, że nawet wśród dyplomatycznych pism wybrzmiewa dowcip i pisarski kunszt literata, który posyłał swym panom listy poetyckie. Umożliwiają one również wgląd w rozeznanie Naborowskiego w międzynarodowej polityce. Poza agentami i różnej rangi dworzanami pośród jego korespondentów znajdujemy sławnych lekarzy (Wihelm Fabricius Hildanus)² oraz filozofów i teologów (Isaac Casaubon)³. Korpus zidentyfikowanych dotąd listów Naborowskiego nie przekracza liczby stu trzydziestu⁴. W zależności od przyjętej skali może wyda-

- 1 Artykuł powstał w ramach realizacji projektu NPRH 0252/NPRH9/H11/88/2021 *Poeta, medyk, dyplomata na dworze Radziwiłłów. Edycja krytyczna korespondencji Daniela Naborowskiego na kanwie referatu wygłoszonego podczas konferencji Naborowski. Poeta – tłumacz – epistolograf – uczestnik wielkiej historii. W czterysta pięćdziesiątą rocznicę urodzin* (Warszawa, 23 listopada 2023 r.), zorganizowanej przez Instytut Badań Literackich PAN oraz Instytut Filozofii i Socjologii PAN. Serdecznie dziękuję Davidowi McOmishowi oraz Giseli Bélot z Bibliothèque nationale et universitaire de Strasbourg za wsparcie w ustaleniach bibliograficznych, jak również Maciejowi Ptaszyńskiemu i Miłkołajowi Szymańskiemu za cenne uwagi dotyczące przekładu listu Naborowskiego (w tłum. i oprac. Tomasza Płóciennika). Używane w tekście skróty: AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie; BK – Biblioteka PAN w Kórniku; BL – British Library; BmN – Bibliothèque municipale in Nancy; BNE – Biblioteca Nacional de España; BnF – Bibliothèque nationale de France; LASA – Landesarchiv Sachsen-Anhalt; LPL – Lambeth Palace Library (UK, Londyn); KNA – The National Archives in Kew, Richmond.
- 2 A. Bielak, *Nieznany wiersz Daniela Naborowskiego i nowo odkryta korespondencja poety z Wilhelmem Fabriciusem Hildanusem*, „Pamiętnik Literacki” 2022, t. 113, z. 2, s. 169–184.
- 3 J. Kallenbach, *Les humanistes polonais*, Freiburg 1891, s. 70–72; *The Correspondence of Isaac Casaubon in England*, t. 4, oprac. P. Botley, M. Vince, Geneva 2018, s. 225–227.
- 4 AGAD, AR. V, 10 194, cz. 1: 1608–1620 (49 listów); cz. 2: 1621–1639 (71 listów), łącznie 120 listów, z czego jeden napisany przez żonę zmarłego poety, dwa zaginęły, więc dzisiejszy stan to 117. Zob. M. Skolimowska, *Daniel Naborowski. Szkic biograficzny poety-dworzanina*, „Reformacja w Polsce” 1935–1936, nr 7/8, s. 25–32; A.W. Jarosz, *Tytułatura listów Daniela Naborowskiego do Radziwiłłów*, w: *Studia slavistica et humanistica in honorem Nullo Minissi*, red. I. Opacki, A. Wilkoń, J. Żurawska, Katowice 1997, s. 114. Pozostałe rozproszone są w archiwach polskich i zagranicznych. Osobny problem atrybucyjny stanowi zbiór listów pisanych ręką Naborowskiego w imieniu jego patronów, które często poddawał redakcji.

wać się nikły (gdyby porównać go z korespondencją takich postaci jak Jan Dantyszek z ponad sześcioma tysiącami zachowanych listów) lub przeciwnie, obszerny. Jeśli bowiem wziąć pod uwagę miejsce Naborowskiego na drabinie społecznej, środki, jakimi dysponował, oraz znajdowanie się przezeń w ciągłej podróży, można dostrzec, że łatwo, by taka korespondencja uległa rozproszeniu i zagubieniu. Naborowski jako syn krakowskiego aptekarza, wywodzący się ze zubożałej rodziny szlacheckiej⁵, nie posiadał więc własnej kancelarii. Pióro i – szerzej – umiejętności językowe stanowiły dla niego źródło zarobku. To, komu tym piórem służył, dyktowało w dużej mierze listę jego kontaktów (ci także nie grali pierwszych skrzypiec na międzynarodowej scenie dyplomatycznej, stąd ich korespondencja jest równie trudna do zidentyfikowania). Mimo tego, poza wymianą informacji oraz dbaniem o dobre imię i interesy swoich Radziwiłłowskich chlebobawców, Naborowski realizował się też jako intelektualista, reagujący na różnorodne tematy dyskutowane w ramach międzynarodowej republiki uczonych.

Jednym z nieznanych dotąd korespondentów poety był szkocki dyplomata, Thomas Murray (1564–1623), związany z Jakubem VI, królem Szkocji, a następnie Anglii (jako Jakub I). W 1606 roku Murray został tutorem, a potem sekretarzem (1617–1621), jego syna, królewicza Karola Stuarta. Wybór ten dziwił współczesnych, ponieważ Murray znany był z prezbiterianizmu⁶. Aspekt wyznaniowy mógł połączyć obu twórców, podobnie jak świetne wykształcenie humanistyczne Murraya, który również realizował się jako poeta. W 1604 roku przełożył poemat opiewający bitwę pod Lepanto i dołączył do wydania swoje wiersze (*Schediasmata*) na cześć Jakuba I, jego syna Henryka oraz królowej Elżbiety⁷. Jego wiersze zostały uwzględnione w antologii nowołacińskich poetów szkockich *Delitiae Poetarum Scotorum* (1637), jednej z najważniejszych publikacji humanistycznych regionu⁸.

Rodzina Murrayów stanowiła istotne źródło informacji na temat polityki angielskiej dla Radziwiłłów, którzy nie pozostawiali jej dłużni, dzieląc się wiadomościami z Rzeczypospolitej. Najwcześniejszy zachowany list (spisany po francusku) Davida Murraya do Janusza Radziwiłła pochodzi z 1609 roku. Szkot podpisał się

5 K. Gajdka, *Literatura, propaganda, służba. Ludzie pióra w otoczeniu Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2009, s. 47–76.

6 A. Pollnitz, *Princely Education in Early Modern Britain*, Cambridge 2015, s. 330–331; P. Gregg, *King Charles I*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1984, s. 16–17; A.F. Pollard, *Murray, Thomas (1564–1623)*, hasło w: *Dictionary of National Biography*, t. 39: *Morehead–Myles*, red. S. Lee, London 1885–1900, s. 404. To niejedyny szkocki kontakt poety – podczas studiów w Padwie nawiązał bowiem znajomość ze szkockim arystokratą, Georgiem Craigm (A. Golik-Prus, *Wpisy Daniela Naborowskiego Do „alba amicorum”*, „Pamiętnik Literacki” 1997, t. 88, z. 4, s. 148–149).

7 T. Moravius [T. Murray], *Naupactiados, sive Lepantiados Jacobi Magni... fidei vere Christianae vindicis*, London 1604.

8 *Delitiae Poetarum Scotorum huius aevi Illustrium*, t. 2, Amsterdam 1637, s. 180–200; zob. projekt *Bridging the Continental Divide* (<http://www.dps.gla.ac.uk>, stan z 14 stycznia 2025 r.).

w nim jako oddany sługa księcia (*très affectionné serviteur*)⁹. Z kolei Thomas Murray informował Radziwiłła o pozytywnym odbiorze jego listów przez młodego królewicza Karola Stuarta i zachęcał, by adresat częściej pisał do następcy tronu¹⁰. Inne listy dotyczą spraw konfesyjnych, wolności wyznaniowej w Polsce, unii protestanckiej. Przykładowo w 1615 roku Radziwiłł zdaje raport z kolejnych klęsk obozu protestanckiego: o prześladowaniach ewangelików ze strony katolików w Elblągu w kwietniu tego roku oraz o braku poparcia dla wolności wyznaniowej w Polsce, o czym przekonał się w trakcie sejmu zwyczajnego w Warszawie. Debatowano na nim z „Machiawelistami”, „których królestwo stało się pełne z powodu piekielnej bandy – jezuitów”¹¹. Co istotne, listy do Murraya pisał własnoręcznie w języku francuskim, potwierdzając tym samym skuteczność nauk pobieranych u Naborowskiego oraz podczas podróży zagranicznych w młodzieńczych latach Radziwiłła¹². Mimo że noszą one znamiona drobnych błędów (szczególnie jeśli chodzi o użycie przymków), to już decyzja litewskiego magnata, by pisać z angielskimi księżętami i agentami szkockiego pochodzenia właśnie w tym języku, jest znacząca.

Naborowski odwiedził Londyn przynajmniej dwukrotnie w 1609 i 1611 roku¹³. Za pierwszym razem wyruszył w orszaku Janusza Radziwiłła i spędził na dworze angielskim Wielkanoc¹⁴. Podczas wyjazdu książę omawiał potencjalne małżeństwo

9 AGAD, 1/354/0/5/10147, s. 1. Kolejne listy Dawida Murraya do Radziwiłła pochodzą z lutego 1611 r. i 13 listopada 1611 r. (s. 1–7), a także z 7 sierpnia 1612 r. (s. 12–13).

10 AGAD, 1/354/0/5/10147, s. 8–10: Thomas Murray do Radziwiłła (1612) i dalej: s. 14–17: Radziwiłł do T. Murraya (21 lipca 1615 r.) z Gdańska (por. tłum. na ang. w: *Papers Relating to the Scots in Poland, 1576–1793*, oprac. B.C. Baskerville, tłum. J. Mackay Thomson, Edinburgh 1915, s. 101–103). Wśród papierów Murraya znajduje się również kopia listu (maj 1615 r.) żony Radziwiłła, Elżbiety Zofii, do królowej Anny Oldenburg Stuart (1574–1619), w którym Elżbieta Zofia prosiła Annę, by została matką chrzestną jej córki (LPL, MS 663, f. 153r).

11 AGAD, 1/358/0/-/3025, s. 14–15 (kwiecień 1615 r.), tłum. A. B.

12 To nieodosobniony przykład, Radziwiłł pisał po francusku także do przedwcześnie zmarłego Henryka Fryderyka, księcia Walii (BL, Harley 7007, k. 262–3: maj 1609); Henry’ego Wottona (KNA, SP 99/6, k. 19r–20v: 25 lutego 1610), Karola I Stuarta (22 lipca 1629, odpowiedź również po francusku, zob. KNA, SP 88/4, f. 57–58) oraz agenta Thomasa Roe (4 stycznia 1636, KNA, SP 88/9, k. 172). O upodobaniu przez Janusza francuskiego pisał jego preceptor Jakub Sikorski w liście do Krzysztofa Radziwiłła z Bazylei (28 stycznia 1597): „Francuski sobie upodobał i mówi tak dobrze jako niemiecki. Rozumiał też Je[g]lo M[i]ło[ś]ć, aby był miał zaraz do Francji jechać, alem mu ją rozwiódł, że wola WXM dłużej się w Niemczech dla języka zabawić” (AGAD, 1/354/0/5/14383, k. 1r).

13 K. Mrowcewicz, „Burza” i trzy podróże. *William Shakespeare i Daniel Naborowski*, „Nauka” 2019, nr 4, s. 57–67.

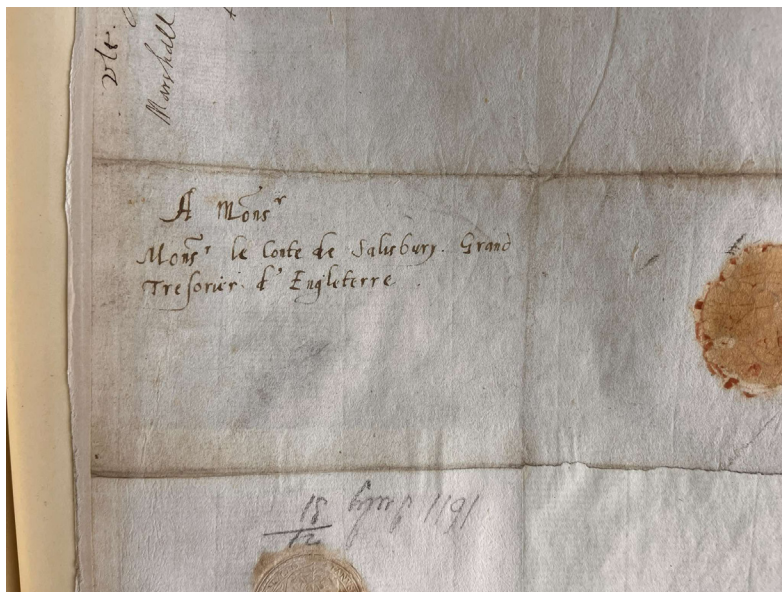
14 Pobyt Radziwiłła potwierdzają wydatki kancelarii królewskiej, zob. *Issues of the Exchequer. Being Payments Made out of His Majesty's Revenue during the Reign of King James I*, oprac. F. Devon, London 1836, s. 93–94; H. Mazheika, *From Text to Network. Confessional Contacts and Cultural Exchange between the Grand Duchy of Lithuania and Britain, ca 1560s–1660s. A dissertation presented for the degree of Doctor of Philosophy at the University of Aberdeen*, 2018, s. 22.

Władysława IV z Elżbietą Stuart¹⁵. Naborowski z tej okazji napisał wiersz *Na oczy królowny angielskiej*, będący parafrazą utworu Du Barthasa¹⁶. Przeglądając korespondencję słaną do Thomasa Murraya przez dyplomatów (szczególnie francuskich), można stwierdzić, że opisywanie wierszem wydarzeń politycznych było wcale częstą praktyką¹⁷.

Pobyty w 1611 roku poświadczają z kolei zarówno listy Naborowskiego do Radziwiłła¹⁸, jak i korespondencja weneckiego ambasadora Antonia Foscariniego. Włoski dyplomata wspomina „wysłannika księcia Radziwiłła” dwukrotnie między 11 i 25 listopada 1611 roku¹⁹. Fakt pobytu Naborowskiego poświadczą wreszcie napisany jego ręką adres na listach Radziwiłła, które przekazał osobiście Robertowi Cecilowi (il. 1)²⁰.

I w 1609, i w 1611 roku Janusz Radziwiłł słał dary na dwór Stuartów, a Naborowski był ich przekazicielem²¹. Z końcem roku 1611 wyruszył w drogę powrotną, która okazała się dość trudna z uwagi na sztorm²². Janusz Radziwiłł zjawił się jeszcze na dworze Stuarta we własnej osobie pod koniec 1612 roku, o czym znów donosił

- 15 Temat rozmów potwierdza Foscarini w liście z 25 listopada 1611: „The French Ambassador assures me that the gentleman from the Duke of Radziwill has brought letters from his Master to the King in which the Duke continues the openings for a matrimonial alliance between the Prince of Poland and the Princess, a negotiation which the Duke initiated when the Grand Marshal was here” (*British History Online*, <https://www.british-history.ac.uk/cal-state-papers/venice/vol12/pp231-245> [stan z 22 maja 2025 r.]).
- 16 Zob. dopisek w kopii wiersza *Na oczy królowny angielskiej* w BK (Coll. 1195): „napisane gdy ks. Radziwiłł, woj. wil. w poselstwie jeździł do Anglijej” (cyt. za: J. Dürr-Durski, *Daniel Naborowski: monografia z dziejów manieryzmu i baroku w Polsce*, Wrocław 1966, s. 59; M. Skolimowska, *Daniel Naborowski...*, s. 193) oraz w AGAD (1/354/0/35/93, k. 1r): „Wiersz Daniela Naborowskiego Elżbiecie córce Jakóba króla angielskiego na oczy jej napisane, kiedy książę Janusz Radziwiłł w poselstwie jeździł do Anglii”.
- 17 Np. LPL, MS 930: *Quel malheur a l'estat d'auoir ung Roy mineur* (k. 1r) czy wiersz pochwalny na cześć Jakuba I autorstwa M. Gally (k. 100r: *Anagramme trouuë sur le nom et qualitez du serenissime Roy de la Grande Bretagne*).
- 18 AGAD, 1/354/0/5/10194-1, nr 17 (13 lipca 1611), nr 19 (12 stycznia 1612).
- 19 R.L. Brown, *Calendar of State Papers and Manuscripts, Relating to English Affairs, Existing in the Archives and Collections of Venice, and in Other Libraries of Northern Italy*, t. 12: 1610–1613, London 1905: nr 365, list z 11 listopada 1611 (s. 234–235) i nr 373 z 25 listopada 1611 (s. 241), zob. wyżej przyp. 15.
- 20 KNA, SP 88/3, f. 27v: „A Mons[aigneu]r le Conte de Salisbury, Grand Tresouer d'Engleterre” – adres pisany odręcznie przez Naborowskiego, który przekazuje listy Radziwiłła do Jakuba I (tamże ręką Cecila: „Marshall of Poland to my Lord”): KNA, SP 88/3, f. 5–6 (Toruń 23 stycznia 1611) i KNA, SP 88/3, f. 26–7 (Stuck, 31 lipca 1611).
- 21 AGAD, 1/354/0/5/10147, f. 5–6. Młody książę był zachwycony, o czym świadczy pełna życzliwości wymiana między nim a J. Radziwiłłem: H.F. Stuart do J. Radziwiłła (10 listopada 1611 r., BL, Harley, MS 7008, f. 10–11); J. Radziwiłł do H.F. Stuarta (31 lipca 1611 r., BL, Harley MS 7008, f. 75–76). Na temat wymiany podarków zob. H. Mazheika, *From Text to Network...*, s. 41–44.
- 22 AGAD, 1/354/0/5/10194-1, nr 19, s. 47: „prawie mi się przyszło teraz potykać z morzem, wiatry, niepogodami, lody y burzami wszytkimi. Sam prawie z odwagą zdrowia przybyłem z Angelczykami, którychem wywiózł do Holandiej sztyry dni i sztyry nocy w ustawicznym szturmie bendąc, a w okrę-



Il. 1. Adres listu Janusza Radziwiłła do Jakuba I Stuarta, dopisany ręką Daniela Naborowskiego (KNA, SP 88/3, f. 27v).

Antonio Foscarini w liście z 29 grudnia 1612 roku²³, jednak już prawdopodobnie bez Naborowskiego, skoro ten, pisząc ponad trzy tygodnie wcześniej z Królewca (3 grudnia 1612 roku), przeprosza Casaubona, że nie odpowiedział mu od razu po powrocie z Londynu²⁴.

Wśród przechowywanych obecnie w archiwum Lambeth Palace Library siedmiu tomów korespondencji Thomasa Murraya, dotyczących przede wszystkim wojny trzydziestoletniej oraz edukacji i finansów księcia Karola, znajduje się pojedynczy, łacińskojęzyczny list od Naborowskiego, wysłany 2 maja 1617 roku ze Słucka

ciku do tego nie warownym” (Hamburg, 12 stycznia 1612). Polskojęzyczne listy Naborowskiego podano w transliteracji.

23 R.L. Brown, *Calendar of State Papers...*, nr 728: „The Prince Radzivill has been here lately; I have had him twice to dine with me and done all I could to attach him to your Excellencies; he has left for Paris and will be back in May to assist at the marriage” (Londyn, 29 grudnia 1612 r.).

24 BL, Burney 365, f. 247r: „Po moim wyjeździe z Londynu znalazłem tutaj wszystko pełne żaloby i smutku, w związku z przedwczesnym i nieoczekiwanym zgoła odejściem najjaśniejszej księżnej, mojej Pani, ostatniej ze starożytnego rodu książąt Słucka. Stąd przeróżne trudności i liczne uciążliwe obowiązki, które całkiem pozbawiły mnie upragnionej sposobności napisania do Ciebie, tak jak to sobie planowałem przy odejździe” [„Post meum Londino discessum luctu hic ac squallore omnia plena reperi ex immaturo ac insperato plane obitu illustrissimae principis herae meae ex antiqua ducum Slucia familia ultimae. Hinc variae difficultates ac plurima illaque ardua negotia, quae exoptatam ad te scribendi occasionem, prout discedens in me receperam, mihi plane praeciderunt”]. Zofia Olelkowiczówna zmarła 19 marca 1612 r., więc chodzi raczej o powrót z drugiej misji londyńskiej. Jeśli nie zaznaczono inaczej, listy Naborowskiego w tłum. Tomasza Płóciennika.

10

Roblesse Duc Moray

Est graues tuas occupationes noui, impetimus tamen obsequium
quod ingratis facile uidetur adole, ac praesentem rem in nostris
negotibus statum huius calamo attingere. Tu non consules benignas
Sussing Princes Maximilianus de Sinsheimer vi. Aprilis. Inq. oriam
Maximilianus Lubinus ad expectationem Moscouiticam profectus, ac
a L^r M^o ad millicia 12 conuocatur, non sine professus
eius lacrimis, utdem valeret. Lubini reliquis copias pra
solaturus, quem Compulsiu regni. Turco Ital. Bassa ad
fines Regni cum 20 milibus appropinquanti in ducum
profectus, cum reliquis copis quam missima accedens arget.
id quod expectationem eius reuocaturum uersimili est. Agitur
abing de exarminandi hostis, qui anno praeterito sol tanna
Turaui Imperatori inuenerunt, et nunc, ingratis et Turca, et
Ages, terra maris, ne nulli quidem Turcas ferentes minas,
non dicta Regis, pontum populantur, ne sim (ut fortis Sussing)
Ad expectationem hanc Moscouiticam Sussing. Elicet ducum
Turca. Sussing. Tormenta quatuor maiora cum globis pulu
a Tormentis et alia bonis. Archis. Insuper 2 milia
auro. Episcopi Cracouici. reliqua anni sumptus 120 fl.
salutis poladia 50 fl. Denarium 10 fl. alii or.
tanta aha. Ab aula Regia non ita pridem abiit Comes
ab Althan, nuntius et promotor noui ordinis monachi, quem
nuntiant uelut a Jesu, quem ex adiuncta copia uelut probet
qui Suchia expectant. huius praesentis, ac se ueneri in
praesentia ad Ducem Joannis filium Subituri legi prolinz.
Orbis. Leges Papa te rogatus confirmare ueniam. Ego

Episcopus Cracouici. 1540. 1541. 1542. 1543. 1544. 1545. 1546. 1547. 1548. 1549. 1550. 1551. 1552. 1553. 1554. 1555. 1556. 1557. 1558. 1559. 1560. 1561. 1562. 1563. 1564. 1565. 1566. 1567. 1568. 1569. 1570. 1571. 1572. 1573. 1574. 1575. 1576. 1577. 1578. 1579. 1580. 1581. 1582. 1583. 1584. 1585. 1586. 1587. 1588. 1589. 1590. 1591. 1592. 1593. 1594. 1595. 1596. 1597. 1598. 1599. 1600. 1601. 1602. 1603. 1604. 1605. 1606. 1607. 1608. 1609. 1610. 1611. 1612. 1613. 1614. 1615. 1616. 1617. 1618. 1619. 1620. 1621. 1622. 1623. 1624. 1625. 1626. 1627. 1628. 1629. 1630. 1631. 1632. 1633. 1634. 1635. 1636. 1637. 1638. 1639. 1640. 1641. 1642. 1643. 1644. 1645. 1646. 1647. 1648. 1649. 1650. 1651. 1652. 1653. 1654. 1655. 1656. 1657. 1658. 1659. 1660. 1661. 1662. 1663. 1664. 1665. 1666. 1667. 1668. 1669. 1670. 1671. 1672. 1673. 1674. 1675. 1676. 1677. 1678. 1679. 1680. 1681. 1682. 1683. 1684. 1685. 1686. 1687. 1688. 1689. 1690. 1691. 1692. 1693. 1694. 1695. 1696. 1697. 1698. 1699. 1700. 1701. 1702. 1703. 1704. 1705. 1706. 1707. 1708. 1709. 1710. 1711. 1712. 1713. 1714. 1715. 1716. 1717. 1718. 1719. 1720. 1721. 1722. 1723. 1724. 1725. 1726. 1727. 1728. 1729. 1730. 1731. 1732. 1733. 1734. 1735. 1736. 1737. 1738. 1739. 1740. 1741. 1742. 1743. 1744. 1745. 1746. 1747. 1748. 1749. 1750. 1751. 1752. 1753. 1754. 1755. 1756. 1757. 1758. 1759. 1760. 1761. 1762. 1763. 1764. 1765. 1766. 1767. 1768. 1769. 1770. 1771. 1772. 1773. 1774. 1775. 1776. 1777. 1778. 1779. 1780. 1781. 1782. 1783. 1784. 1785. 1786. 1787. 1788. 1789. 1790. 1791. 1792. 1793. 1794. 1795. 1796. 1797. 1798. 1799. 1800. 1801. 1802. 1803. 1804. 1805. 1806. 1807. 1808. 1809. 1810. 1811. 1812. 1813. 1814. 1815. 1816. 1817. 1818. 1819. 1820. 1821. 1822. 1823. 1824. 1825. 1826. 1827. 1828. 1829. 1830. 1831. 1832. 1833. 1834. 1835. 1836. 1837. 1838. 1839. 1840. 1841. 1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1874. 1875. 1876. 1877. 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. 1883. 1884. 1885. 1886. 1887. 1888. 1889. 1890. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122

Il. 2. List Daniela Naborowskiego do Thomasa Murraya (Lambeth Palace Library, MS664, f. 27r).

(il. 2)²⁵. Poeta spisał go we własnym imieniu, nie zaś jako skryptor patrona. Jeden z listów Thomasa Murraya do Radziwiłła zdradza, jak bardzo szkocki dyplomata cenił Naborowskiego. Namawiał bowiem księcia, by ten wysłał raz jeszcze swego agenta w celu wywarcia nacisku na króla i doprowadzenia do końca sprawy małżeństwa księżniczki Elżbiety z Fryderykiem V: „Pan Naborowski jest we wszystkim odpowiedni i zręczny, znany i poważany tutaj, lecz pozostawiam wszystko Waszej mądrości”²⁶.

Życzliwość przebija również z listu Naborowskiego, który otwiera przyjazne i bezpośrednie powitanie pozbawione zwyczajowych długich formuł:

» Chociaż znam twoje poważne obowiązki, wolę jednak wydawać się dokuczliwy, przeszkadzając Ci w nich, niż niewdzięczny, milcząc. Chcę tedy opisać Ci pobieżnie obecny stan rzeczy w naszych krainach. Ty łaskawie zadowol się tym²⁷.

Już otwarcie listu wskazuje na bardziej poufałą niż jedynie oficjalną relację. Naborowski z antytetycznego zestawienia „dokuczliwej” nachalności i „niewdzięcznego milczenia” wybrał to pierwsze, a następnie płynnie przeszedł do wypełniania swoich obowiązków informatora. Sądząc po tonie, były obustronne i częstsze niż jednorazowa wymiana listowna. W telegraficznym skrócie poinformował o wyprawie moskiewskiej Władysława IV, buntach kozackich i zatargach Żółkiewskiego z Turkami pod wodzą Ali Baszy, okupowanym przez Szwedów gdańskim porcie oraz prześladowaniach protestantów (określanych w liście jako „nasi”²⁸) w Rzeczypospolitej. Na poparcie tej ostatniej obserwacji wymienia szykany wobec luteranśkich kaznodziejów w Poznaniu oraz egzekucję grupy kalwinistów w Malborku. Przy okazji poeta odciął się od specyficznego odłamu luteranizmu, ubikwistów²⁹.

25 Zob. LPL, MSS 663–669. Dokumenty po Murrayu częściowo znajdują się także w materiałach pozostałych po Gibsonie (LPL, MS 931–934; 936; 940–941) i Baconie (LPL, MS 661), jak również w KNA (State Papers, Foreign) oraz AGAD (1/354/0/5/10147, s. 8–9). Zob. też: R. Palmer, *Lambeth Palace Library. A Catalogue of the Tenison Manuscripts* (MSS. 639–928d), 2012 (maszynopis).

26 AGAD, 1/354/0/5/10147, s. 8: „Je trouve que Monsieur Naborowski en tout soit propre et adroit, estant bien connu et respecté par deçà, mais remettant tout à vostre sagesse” (tłum. A. B.).

27 LPL, MS 663, f. 27r: „Etsi graves tuas occupationes novi, importunus tamen obstrepando quam in-gratus tacendo videri volo ac praesentem rerum in nostris | regionibus statum levi calamo attingere. Tu boni consules benignus”. Całość listu i jego przekład zamieszczono w aneksie.

28 Ibidem: „Posnania Luterani primum concionatores exire iussi, inde nostros tempore Paschatis, contradicente sat magno nobilium | numero, episcopus et magistratus civilis minaciter sacris | excludere” (‘W Poznaniu rozkazano najpierw luteranśkim kaznodziejom opuścić miasto, następnie, w czas Wielkanocy, biskup i urząd cywilny wśród grózb wykluczył n a s z y c h [wyróżn. A. B.] z nabożeństw, choć sprzeciwiała się temu całkiem pokaźna liczba szlachty’).

29 U źródeł sekty (skupionej wokół Johanna Brenza) wskazuje się spór Lutra z Zwinglim, w którym Luter wyraził przypuszczenie o wszechobecności ciała Chrystusa po Wcieleniu (stąd nazwa od łac.

W momencie pisania listu Naborowski należał do świty księcia Janusza, który od 1616 roku przebywał poza krajem w geście sprzeciwu wobec polityki wschodniej Zygmunta III Wazy³⁰. Zadaniem poety było pojednanie Radziwiłła z królem³¹, a odnaleziony list pozwala podejrzeć kulisy misji Naborowskiego na dworze w Warszawie. Szczególną uwagę zwraca niepozbawiony oczywistej ironii fragment dotyczący hrabiego Michaela Adolfa von Althanna (1574–1636), o którym powszechnie mówiono, że „gdy nie musi władać mieczem, ma w rękę różaniec”³². Wierny sługa Rudolfa II bawił w tym samym czasie na dworze w Warszawie i czynił wysiłki, by ustanowić nowy order, mający wynagradzać tych, którzy szczególnie wykazali się w zwalczaniu wrogów katolicyzmu (Turków):

» Nie tak dawno temu odjechał z dworu królewskiego hrabia Althann, poseł i promotor nowego orderu-monstrum, zwanego „Za służbę Jezusowi” – jak to będziesz mógł zobaczyć w dołączonej kopii – który mieni się dowódcą ekspedycji szwedzkiej i obiecuje królowi, że wszystko będzie miał gotowe na święto św. Jana. Papież, po trzykroć proszony, odmówił zatwierdzenia praw orderu³³.

Naborowski już w połowie 1617 roku wspomina o Milicji Chrystusowej („Militia Christi”³⁴), której oficjalne zrzeszenie nastąpiło kilkanaście miesięcy później, 16 listopada 1618 roku w klasztorze Kapucynów w Ołomuńcu³⁵. Funkcję prowincjała kapucynów sprawował ówczesnie przychylny nowo powstającemu ugrupowaniu Valeriano Magni (1586–1661), znany w Polsce jako uczony (polemizujący z Janem Brożkiem na temat próżni) oraz dyplomata (agent cesarski i doradca Zygmunta III

ubique – wszędzie). Dyskusja odżyła z początkiem XVII w. i zakończyła się wraz z wybuchem wojny trzydziestoletniej (J. Hughes, *Ubiquitarians*, w: *The Catholic Encyclopedia*, t. 15, red. Ch.G. Herbermann, New York 1907, s. 117).

30 AGAD, V/10194-1, nr 34–39, s. 83–97. Dokładną trajektorię podróży dworu Radziwiłła zdradza analiza adresów tychże: Berlin (4 lipca 1616 r.), Torgau (27 listopada 1616 r.), Frankfurt nad Odrą (2 lutego 1617 r.), Heidelberg (12 stycznia 1617 r.), ponownie Frankfurt (18 grudnia 1617 r.). Na podstawie LPL, 663 należy dodać też Słuck (2 czerwca 1617 r.).

31 J. Dürr-Durski, *Daniel Naborowski...*, s. 81–85.

32 M. Bermann, *Alt- und Neu-Wien. Geschichte der Kaiserstadt und ihrer Umgebungen*, Wien–Pest–Leipzig 1880, s. 879.

33 LPL, Ms. 663, f. 27r–28v: „Ab aula regia non ita pridem abiit comes ab Althan, nuncius et promotor novi ordinis monstri, quem nuncupant «Militiae Iesu» – quemadmodum ex adiuncta copia videre poterit – qui Suedicae expeditionis ducem prae se fert ac se omnia in promptu ad divi Ioannis festum habiturum regi pollicetur. Ordinis leges papa ter rogatus confirmare recusavit”.

34 W polskich studiach jako „Żołnierka Chrześcijańska” (R. Szyber, „*Skądże to zbłaźnienie świata?*”. *Wojciecha Dembołęckiego „Wywód jedynowłasnego państwa świata”*, Zielona Góra 2012, s. 45).

35 T. Parma, *Řád Křesťanského rytířstva. Mezi řeholní společností a konfraternitou*, „Folia Historica Bohemica” 2011, nr 1(26), s. 249–250.

Wazy)³⁶. Jako założyciele – obok Althanna – figurują Karol I Gonzaga, książę Nevers, ojciec przyszłej królowej Polski, Marii Gonzagi, oraz bracia Sforza – Giovanni Battista i Bernardino Petrigiani³⁷. Działali równolegle w kilku państwach: Gonzaga zawierał przymierza na zachodzie, Sforzowie – na południu, Althann z kolei w środkowo-wschodniej Europie (Cesarstwo rzymsko-niemieckie, Czechy, Polska, Węgry)³⁸. Za sprawą tych równoległych działań w źródłach pojawiają się rozbieżności zarówno co do nazwy, jak i charakteru ugrupowania. Zbrojna „milicja Chrystusa” pod wodzą Althanna stanowiła uzupełnienie zakonu o zbliżonej nazwie³⁹, którego ambitnym celem miała być święta wojna, odbicie Ziemi Świętej i wyswobodzenie chrześcijan z niewoli tureckiej. Liczne i rozległe kontakty założycieli pozwoliły pozyskać poparcie wielu możnych i wpływowych protektorów (świeckich i zakonnych), jak choćby Ferdynand II Habsburg czy Maria Medycejska⁴⁰. Początkowo Gonzaga czynił wysiłki, żeby ugruntować się w istniejącym już zakonie maltańskim, by kontynuować dzieło średniowiecznych krzyżowców (sam miał zostać wielkim mistrzem). Ostatecznie założono nowy zakon Rycerzy Milicji Chrześcijańskiej (*Ordo Equitum Militiae Christianae*) w 1619 roku⁴¹. Choć członkami byli żołnierze, nie zakonnicy, składali oni śluby zakonne (ubóstwa, posłuszeństwa i czystości) jako swoisty manifest religijności⁴². Łączyło ich jedno marzenie: organizacja międzynarodowej, ogólnoeuropejskiej krucjaty mającej zdestabilizować Imperium Osmańskie. Habsburgom to antytureckie przedsięwzięcie było na rękę i przy okazji planowali wykorzystać organizację do walki z heretykami. To właśnie w Wiedniu w styczniu 1619 roku papież Paweł V oficjalnie poparł inicjatywę i jako mistrza zakonu zaproponował cesarza Macieja Habsburga (1557–1619), który jednak zmarł kilka miesięcy później⁴³. Ostatecznie twór został zatwier-

36 S. Sousedík, *Walerian Magni 1586–1661. Próba odnowienia filozofii chrześcijańskiej XVII wieku*, tłum. K. Krzemieniowa, posł. Z. Ogonowski, Warszawa 1991, s. 9–73.

37 *Capitoli per la fondatione delle nuoua militia de' caualieri... Fatti dalli signori Pietro, Gio: Battista, e Belardino Petrigiani da Spello inuentori di essa*, Macerata 1618.

38 G.Ch. Fagniez, *Le père Joseph et Richelieu (1577–1638)*, Michigan 1894, s. 149–81.

39 Ze względu na równoległą działalność w kilku krajach zarówno w źródłach, jak i literaturze przedmiotu stowarzyszenie występuje pod kilkoma nazwami: *Militia Christi*, *Ordo Equitum Militiae Christianae* lub *Militia christiana sub titulo Conceptionis B. Mariae Virginis Immacolatae*. Zob. wyżej przyp. 34.

40 Wpisała się jako pierwsza na listę subskrybentów już 29 lipca 1616. BnF, NAF, ms. 1054, f. 9–14: *Registre original de l'Ordre de la Millice Chrétienne*; E.C. Antoeche, *La présence de la Milice Chrétienne en Europe Orientale (1618–1621)*. Samuel Korecki et ses lettres à Charles de Gonzague duc de Nevers, „Nuova Antologia Militare” 2024, vol. 5, no. 19, s. 82.

41 Ibidem, s. 148–149.

42 T. Parma, *Řád Křesťanského...*, s. 249–251.

43 E.C. Antoeche, *La Présence...*, s. 86.

dzony przez Urbana VIII w 1624 roku jako *Militia christiana sub titulo Conceptionis B. Mariae Virginis Immaculatae*⁴⁴.

Rozmach i zaawansowanie planów poświadcza zachowana korespondencja Karola Gonzagi z licznymi ważnymi osobistościami Rzeczypospolitej⁴⁵ oraz lista oficjalnych członków, obejmująca między innymi Albrechta Stanisława Radziwiłła, Stanisława Lubomirskiego, Wojciecha Dembołęckiego czy Samuela Koreckiego⁴⁶. Ten ostatni to idealny odbiorca planów Althanna: wprawiony już w bojach z Turkami szanowany dowódca, uciekinier z niewoli w Stambule. Pomysł przypadł mu do gustu na tyle, że sam zaczął snuć plany militarne, zapewniając Gonzagę o realnej możliwości podbicia Konstantynopola⁴⁷. Szczegółowy wgląd w ambicje i sposoby pozyskiwania sojuszników zakonu zawdzięczamy zapisowi z dziennika Chrystiana II (1599–1656), księcia Anhaltu-Bernburga. Althann nie tylko zapewniał go o poparciu pieniężnym, wojskowym i ideowym papieża, wielu książąt włoskich i niemieckich, ale też przedstawił dokładny plan ataku na Turcję drogą morską. Najwidoczniej przekonany książę podsumował rozmowę następująco: „Każdy prawdziwy kawaler powinien dla tej chwalebnej misji poświęcić swoje życie i majątek, w imię Chrystusa”⁴⁸. Z kolei Zygmunt III Waza – mimo ideowej przychylności – nie wsparł realnie żadnych planów zakonu. Gonzaga nie otrzymał nawet prawa przemarszu przez terytoria Rzeczypospolitej dla swych dwudziestu tysięcy ludzi, z którymi planował ruszyć na Turcję⁴⁹. W 1623 roku, a więc sześć lat po wizycie na warszawskim dworze, stowarzyszenie zostało w końcu oficjalnie zatwierdzone przez papieża⁵⁰. W przededniu wojny trzydziestoletniej i w obliczu powstania protestanckich Czech przeciw Habsburgom Milicja zaczęła być wykorzystywana coraz bardziej przeciwko protestantom w zgodzie z poli-

44 T. Parma, *Řád Křesťanského...*, s. 248.

45 Listy Z.G. Myszkowskiego, L. Sapiehy, A.S. Radziwiłła, W. Gembickiego i wielu innych w: BnF, Ms Français 4703, 1606–1620.

46 BnF, Ms Français 4723, f. 93; R. Szyber, „Skądże to zbłaźnienie”..., s. 45; W. Magnuszewski, *Wokół kozaka Płachty*, w: *Z zagadnień historii literatury*, red. L. Ludorowski, Zielona Góra 1976, s. 60–63.

47 E.C. Antoeche, *La Présence...*

48 LASA, Dessau-Roßlau, sygn. Z 18 Abt. Bernburg, A 9b Nr. 14 Bd. VIII, f. 278v: „Ein ieder recht-schaffener cavaglier sollte sich, ad hanc gloriosam militiam verstehen, vndt gut vndt blut vor Christen aufsetzen” (cyt. za: *Digitale Edition und Kommentierung der Tagebücher des Fürsten Christian II. von Anhalt-Bernburg [1599–1656]*, oprac. R.G. Asch i in., Herzog August Bibliothek, 2024, f. 278v, całość wpisu na f. 276r–278v, <https://diglib.hab.de/edoc/ed000228/start.htm> [8/18 grudnia 1629; stan z 28 listopada 2025 r.]).

49 E.C. Antoeche, *La Présence...*, f. 102.

50 *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 1: *Van der Aa–Baldamus*, Leipzig 1875, s. 366 (hasło: *Althann, Michael Adolf v.*).

tyką Cesarstwa Rzymskiego, nie zaś w stworzeniu antytureckiej ligi (dążenia papieństwa)⁵¹.

Naborowski (tym razem już z księciem Januszem) spotkał się ponownie z Althannem na dworze warszawskim w 1619 roku. W liście do Krzysztofa II Radziwiłła (z 20 października 1619 roku) nazwał go pogardliwie „mistrzem nowego zakonu obojnaczego”: „*noui ordinis hermafroditi* (bo i żona je[g]o Cavalirka, która tamże była, krzyż na płaszczu, ba i na sobie, nosi) *magister* Althan, Ferdynandów poseł, Ks[iążęcej] Je[g]o M[iłoś]ci do stołu służył”⁵². Pomijając kontekst polityczny, należy zaznaczyć, że list stanowi kolejny trop osobistych zapatrywań i lektur Naborowskiego. Interesująca pod względem ironicznego wydźwięku oraz pomysłowości jest przede wszystkim reakcja Naborowskiego na medal Milicji Chrześcijańskiej:

» Ja, by nie wydawało się, że *asymbolos* przyjrzałem się temu orderowi, na jego wzór wymyśliłem sobie dwa emblematyczne symbole (dla nas, innych błędnych rycerzy [*pour nous, autres chevaliers errants*]). Jeden z nich zawiera w sobie ptaka unoszącego się w powietrzu, z hemistychem: „Latał pomiędzy ziemią a niebem”, drugi, z drugiej strony medalu, przedstawia powoli kroczącego żółwia z towarzyszeniem tej oto inskrypcji: „Zdążamy do ojczyzny”⁵³.

Niestety, wspomniana przez Naborowskiego kopia (ogłoszenia? projektu reguły zakonu? szkicu orderu?) nie zachowała się w archiwum Lambeth Palace, przy najmniej nie wśród papierów po Murrayu. Mogło chodzić o wyciąg ze statutow stowarzyszenia, którego kopię odnajdujemy w korespondencji i dokumentacji zakonu w Bibliothèque nationale de France, gdzie w rękopiśmiennej kopii dwudziestu pięciu punktów reguły zakonu udało się zidentyfikować projekt orderu wraz ze szkicem⁵⁴: czteroramienny niebieski krzyż, którego ramiona – w formie mniejszych krzyży – przeplatane są płomieniami i piorunami. W tarczy medalu, otoczonego sznurem św. Franciszka, znajduje się apokaliptyczne przedstawienie

51 R. Lolo, *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty polskiej (1618–1635)*, Pułtusk 2004, s. 101

52 AGAD, V/10194-1, 47, s. 114–119.

53 LPL, MS 664, f. 27r–28v: „Ego, ne assymbolos ordi[nem] hunc inspexisse viderer, ad imitationem duo emblematica symbola mihi commentus sum (*pour nous, autres chevaliers errants*). Unum horum continet avem in aere sese libran[tem], cum hemistichio: «Terram inter caelumque volabat», alterum ex adversa nummi facie representat testudinem tardigradam hac inscriptione: «Tendimus in patriam»”.

54 BnF, Ms. Français 4723 (*Extraict des registres de l'ordre de la Milice chrestienne*), f. 8r.



Il. 3. Projekt orderu zakonu Milicji Chrześcijańskiej w dwóch wersjach – na szyję oraz na pierś (BNF, Français 4723, k. 8r).

Maryi Panny stojącej na półksiężycu z berłem w prawej dłoni i w koronie z gwiazd dwunastu z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Odznaczenie miało być noszone na szyi lub jako przypinka po lewej stronie płaszcza⁵⁵ (il. 3). Warto podkreślić, że zwyczaj wybijania medali był znacznie powszechniejszy w krajach niemieckich niż w reszcie Europy. Cieszył się bowiem popularnością wśród bogatego mieszczaństwa, a duże zapotrzebowanie obniżyło cenę wyrobu (ich dystrybucja ograniczała się często do grona rodziny i przyjaciół). W drugiej połowie XVI wieku zaczęto je wykorzystywać na potrzeby propagandy religijnej⁵⁶. Być może właśnie ta popularność w krajach niemieckich stała za pomysłem Althanna?

Jako przeciwwagę dla orderu „milicji Chrystusowej” Naborowski w ramach ironicznego persyflażu projektuje analogiczne odznaczenie dla „błędnych rycerzy”. Wówczas popularne było zakładanie żartobliwych lub całkowicie poważnych półtajnych i tajnych stowarzyszeń czy to uniwersyteckich (jakich mnogość powsta-

55 Por. ustalenia Gustava Adolpha Ackermanna, według którego na awersie widniał wizerunek św. Michała. G.A. Ackermann, *Ordensbuch sämtlicher in Europa blühender und erloschener. Orden und Ehrenzeichen*, Annaberg 1855, s. 243, zob też: F. von Biedenfeld, *Geschichte und Verfassung aller geistlichen und weltlichen, erloschenen und blühenden Ritterorden, nebst einer Übersicht sämtlicher Militär- und Civil-Ehrenzeichen*, t. 1, Weimar 1841, s. 59. Henryk Sadowski wspomina o występowaniu orderu „austriackiego zakonu” *Militiae Christiane in honorem Virginiae Conceptionis* (H. Sadowski, *Ordery i odznaki zaszczytne w Polsce*, Warszawa 1904, s. 21), jak również o ustanowieniu podobnej odznaki orderowej przez samego Władysława IV, która zmaterializowała się jednak dopiero w 1637 r. Przypuszczał, że wiązała się ona ze stowarzyszeniem Gonzagi, ale nie znalazł poświadczeń w materiale historycznym (ibidem, s. 45–47).

56 J.G. Pollard, *Renaissance Medals*, t. 2: *France, Germany, The Netherlands, and England*, Oxford 2007, s. 678–680.

wała we Włoszech), czy towarzyskich (jak Rzeczpospolita Babińska)⁵⁷, czy religijno-światopoglądowych (jak neostoicka Familia Caritatis, zrzeszająca takie postaci jak Lipsjusz, Christophe Plantin i Abraham Ortelius)⁵⁸. Wyimaginowany order Naborowskiego składa się z dwóch emblematów o mottach będących cytatami z *Eneidy* Wergiliusza. Wyimek ten zdradza emblematyczne zainteresowania poety, potwierdzone już w jego twórczości: stemmaty na herby Radziwiłłowskie⁵⁹, utwór *Impresa: Callando poggiano*⁶⁰ oraz nieodnaleziony do dzisiaj zbiór emblematów (autorstwa poety?), o którym wzmiankował w jednym z listów⁶¹. Awers zmyślonego medalu, okraszony w imaginacji Naborowskiego ikonem z unoszącym się w powietrzu ptakiem, zawiera inskrypcję stanowiącą cytat z IV księgi *Eneidy*: „TERRAM INTER CAELUMQUE VOLABAT” (‘latał między niebem a ziemią’), gdzie mowa o locie Merkurego, wysłanego przez Jowisza na ziemię w celu zbesztania Eneasa:

» Jak ptak, co wokół brzegów rybnych, przy skał zrębie
Nad samą falą leci skrzydłem nieruchomem:
Tak mknęło między nieba i ziemi ogromem,
Ponad Libią piaszczystą, tnąc wichrów zamiecie.
Przez matkę od Atlasa wiodące ród dziecię⁶².

Poeta pośrednio wskazał więc patrona „błędnych rycerzy” w postaci bystrego Merkurego, boga kupców, złodziei, posłańców, czyli wszystkich tych, którzy sprawnie i przekonująco posługują się mową. Na drugiej stronie – w kontraście do zwinnego ptaka – umieścił przedstawienie żółwia, któremu przypisał lemmę TENDIMUS IN PATRIAM. Ponownie motto stanowi *simile* Wergiliuszowego eposu i intertekstualne nawiązanie do pełnej goryczy mowy Acesta, jednego z przywódców spod

57 D. Chemperek, *Rzeczpospolita Babińska. Monografia staropolskich źródeł literackich*, Warszawa 2023.

58 N. Constantinidou, *Public and Private, Divine and Temporal in Justus Lipsius' „De Constantia” and „Politica”*, „Renaissance Studies” 2012, t. 26, nr 3, s. 361–362.

59 *Herby Książęcia Jego Mości Pana Chrystyżofa Radziwiłł[ł]a* w wydanych w Lubczu w 1614 *Psalmach* w przekładzie Rysińskiego. Utwór przetrwał do dzisiaj jedynie w rękopiśmiennym odpisie BK (rkps. 1410) i BN (Fot. 4°969). M. Jarczykowa, *Książka i literatura w kręgu Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Katowice 1995, s. 60.

60 A. Bielak, „*Impresa: Calando poggiano*”, „*Krótkość żywota*” i „*Na toż*” Daniela Naborowskiego jako *parafrazy tetrastychów Pierre’a Matthieu i Claude’a Guicharda*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2019, nr 9(12), s. 17–20; D. Chemperek, „*Umysł przecię z swojego toru nie wybiega*”. O poezji medytacyjnej Daniela Naborowskiego, Lublin 1998, s. 103–115.

61 AGAD, V/10194-2, nr 67 (7 czerwca 1626), s. 174: „Natenczas Emblemata same posyłam”.

62 Wergiliusz, *Eneida*, tłum. T. Karyłowski, Wrocław 1950, s. 97. Por. Verg. *Aeneid*, ks. IV, w. 256–258: „haud aliter terras inter caelumque volabat / litus harenosum ad Libyae, ventosque secabat / materno veniens ab avo Cyllenia proles”.

Troi. Wojownik po dobieciu do brzegów Kartaginy kreślił przed wygnanymi Trojanami, marzącymi o założeniu nowego grodu, obraz ziemi obiecanej:

» Przez mnóstwo przygód, łamiąc tak wiele zdrad siłą,
D o L a c j u m d ą ż y m, gdzie nam spokojne mieszkanie
Wskazują losy; tam to znów Troja powstanie⁶³.

Naborowski zamienił Wergiliuszowe „Lacjum” na „ojczyznę” (*patria*), co stanowiło dość częsty zabieg w kontekście tego fragmentu, o czym świadczą zarówno *alba amicorum*, jak i korespondencja z epoki⁶⁴. Co istotne, Acest „tak mówi, lecz sam, pełen najcięższych kłopotów, / Uduje radość w twarzy, ból serca owłada”⁶⁵. W przytoczonym już liście do Krzysztofa II Naborowski również narzeka na emigrację spowodowaną konfliktem księcia Janusza i króla. Wiadomo, że odyseja, którą Trojanie musieli odbyć, zanim osiedlili się w Italii, trwała latami, do czego nawiązuje symbol żółwia. W emblematyce wiązano go często z lemmą „spiesz się powoli” (*festina lente*), sugerującą, że cierpliwość i konsekwencja zostają w końcu wynagrodzone⁶⁶.

Nie ma żadnych dowodów na to, że Naborowski miał na myśli coś więcej niż jedynie żartobliwe odniesienie do konwencji towarzyskiej oraz wyrażenie dystansu i kontry wobec medalu Althanna. Co znamienne, posłużył się w tym celu wyjątkowo językiem francuskim. Sformułowanie „pour nous, autres chevaliers errants” można z pewną dozą ostrożności potraktować jako intertekstualne nawiązanie do *Don Kichote’a* we francuskim przekładzie. Poeta miał w rękach oryginał powieści, o czym świadczy spisany jego ręką *Regestr ksiąg* (zachowany w AGAD wśród dokumentów administracyjnych księstwa słuckiego), który otwierają książki hiszpańskie z podziałem według formatów: na trzeciej pozycji części *in octavo* figuruje *Don Quixote de la Mancha*⁶⁷. Zapośredniczenie spraw hiszpańskich przez medium fran-

63 Wergiliusz, *Eneida*, s. 12. Por. Verg. Aeneid I, w. 204–205: „Per varios casus, per tot discrimina rerum / Tendimus in Latium” (wyróżn. A. B.).

64 Na temat popularności parafraz tego cytatu w sztambuchach (gdzie *Latium* zastępowano przez *patriam*, *patriam caelestem*, *coelum*) zob. M. Latzkovits, *Tandem. The One-Word Quotation*, w: *Peregrinsum. Studies in History of Hungarian–Dutch Cultural Relations in Honour of Ferenc Postma on the Occasion of his 70th Birthday*, red. M. Gosker, I. Monok, Budapest–Amsterdam 2015, s. 65–84, tu: 82–84; analogicznie w korespondencji: *Acta Conventus Neo-Latini Vindobonensis. Proceedings of the Sixteenth International Congress of Neo-Latin Studies (Vienna 2015)*, red. A. Steiner-Weber, F. Römer, Vienna 2018.

65 Wergiliusz, *Eneida*, s. 12.

66 O. Vaenius, *Amorum emblemata*, Antverpia 1608, s. 98; D. de la Feuille, *Devises et emblèmes anciennes et modernes*, Amsterdam 1691, s. 13 (*Une Tortue*).

67 AGAD, AR XXIII, t. 131, 1, s. 308–318.

cuskie było jednak dla Naborowskiego dość częste ze względu na szeroką sieć kontaktów w kraju Ronsarda⁶⁸.

Jeśli w tak krótkim sformułowaniu rzeczywiście dostrzec intertekstualne nawiązanie, stanowiłoby ono zarazem pierwszy poświadczony ślad recepcji Miguela Cervantesa w Polsce. Dobrze rozeznanie Naborowskiego we współczesnej literaturze europejskiej nie dziwi, potwierdzały je już bowiem zarówno jego listy (w których parafrazował *Gargantuę i Pantagruela* François Rabelais’go⁶⁹), jak i tłumaczenia poetów dworskich kręgu Henryka IV⁷⁰. Z pewnością przywołana przezeń idea błędnego rycerza skupia niczym w soczewce całe uniwersum Cervantesowe. Jak głosi przedmowa do czwartego wydania francuskiego, Don Kichote stanowi zwierciadło wszystkich błędzących, a więc podróżujących, rycerzy („Don Quixote miroir de toute la Chevalerie errante”⁷¹), będąc zarazem prześmiewczym podzwonnym dla gatunku romansu rycerskiego. Szczyt popularności tegoż w Hiszpanii przypada bowiem na koniec wieku XV i trwa do schyłku XVI. Na początku XVII stulecia gatunek traci na poczytności. W 1611 roku Sebastián de Covarrubias, opiniotwórczy hiszpański leksykograf, nazywa romanse rycerskie przyjemnymi i zabawnymi fikcjami, aczkolwiek niezbyt już dochodowymi⁷². *Editio princeps* dzieła Cervantesa ukazała się w 1605 (cz. I) i 1615 roku (cz. II). O sukcesie publikacji świadczy błyskawiczny kolportaż: w roku premiery ukazały się edycje w trzech różnych drukarniach w Hiszpanii⁷³, powieść szybko doczekała się tłumaczenia na francuski, niemiecki i włoski.

Pierwszy przekład na francuski ukazał się drukiem w Paryżu w 1614 roku (*L’ingénieux Don Quixote de la Manche*), zaledwie trzy lata wcześniej niż Naborowski

68 Uwidacznia się to również w nieco wcześniejszym liście do Krzysztofa II Radziwiłła (11 lutego 1617): „posyłam naprętcę tę ambasadę z Hiszpańska francuską w polskiej kurcie” (AGAD, V/10194-1, nr 37, s. 93–94). W tym przypadku może chodzić o streszczenie i tłumaczenie dokonane przez Naborowskiego z ustnego przekazu „Grefa Nantuel”, czyli Henri de Schomberg (1575–1632), hrabiego Nanteuil-le-Haudouin i Durtal.

69 AGAD, V/10194-1, nr 7, s. 14–17 (10 marca 1610); W. Weintraub, *Z dziejów Rabelais’ego w Polsce*, w: *Prace historyczno-literackie. Księga zbiorowa ku czci I. Chrzczanowskiego*, Kraków 1936, s. 134–144.

70 Idem, *Naborowskiego przekłady z Petrarki i Du Bartasa*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 1933, t. 38, nr 5; A. Bielak, P. Sadzik, *W nurcie pochwał Niczego. „Cień”, „Róża”, „Kur”, „Kalendarz styczniowe” Daniela Naborowskiego jako przekłady utworów Jeana Passerata*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2015, t. 5(8), s. 17–49; K. Mrowcewicz, *Małe folio. Historia jednego wiersza*, Warszawa 2011.

71 Zob. wstęp w: M. de Cervantes Saavedra, *Le vauleureux Don Quixote de la Manche*, tłum. C. Oudin, F. Rosset, Paris 1625, k. aiiiiij r. (wyróżn. A. B.).

72 Za ostatnie dzieło w tym nurcie wskazuje się *Polisne de Boecia* (1602) opublikowane zaledwie trzy lata przed pierwszym tomem *Don Kichote’a*. Zob. J. Canavaggio, *Dictionnaire Cervantès*, Paris 2021, s. 430–434.

73 *El ingenioso hidalgo don Quixote de la Mancha*, Madrid 1605 i kolejne: Valencia 1605; Lisboa 1605.

spisał omawiany list⁷⁴. Tłumacz, César Oudin (1560–1625), zadedykował swoje dzieło Ludwikowi XIII, starając się o posadę nauczyciela języka hiszpańskiego przyszłego króla. Wyrażenie *los caballeros andantes* w tłumaczeniu Oudina występuje właśnie jako *chevaliers errants* przeciwstawione *chevaliers courtoisants* (*caballeros cortesanos*)⁷⁵. Francuskojęzyczny trop w liście Naborowskiego nie jest przypadkowy. Przede wszystkim odzwierciedla kontakty dyplomaty. Oudin wychowywał się w Nawarze na dworze przyszłego króla Henryka IV, u którego został oficjalnie sekretarzem-tłumaczem (z języków hiszpańskiego, włoskiego i niemieckiego) 11 lutego 1597 roku. Król wykorzystywał jego umiejętności także podczas rozmaitych misji zagranicznych na wschodzie Europy (między innymi w Niemczech). Naborowski mógł więc spotkać się osobiście z tłumaczem kilkakrotnie, gdy odwiedził Francję w latach 1603/1604, 1605/1606 i 1609⁷⁶. Mieli podobne umiejętności językowe i zajęcia (z oczywistą różnicą hierarchii – Oudin pracował dla królów). Poza działalnością dyplomatyczną Oudin był bowiem leksykografem, autorem słowników francusko-hiszpańskiego i francusko-włoskiego (jak również gramatyk tychże), ponadto przełożył słownik przysłów z katalońskiego⁷⁷.

Posłużenie się francuskojęzycznym wtrętem mogło też stanowić aluzję do popularności romansu rycerskiego nad Sekwaną, o czym Murray – jako dobrze rozeznany w sprawach francuskich – mógł wiedzieć. Wśród dokumentów Murraya znajduje się notatka o posłaniu Elżbiecie Stuart (już jako królowej czeskiej) do Pragi zbioru książek, a wśród nich dziejów rycerzy zakonu św. Jana Jerozolimskiego⁷⁸. Parafrazy i przekłady opowieści z uniwersum *Don Kichote’a* drukowano we Francji jeszcze przed tłumaczeniem dzieła Cervantesa⁷⁹. Choć za czasów panowania Henryka IV nie było to tak powszechne, sam król oddawał się z chęcią lekturze *Amadís de Gaula*, popularnej kompilacji legend rycerskich. Bliskie otoczenie władcy uważało to zamiłowanie za szkodliwe, wręcz wstydlive⁸⁰. Sojusz hiszpańsko-

74 *L'ingenieux Don Quixote de la Manche; traduit fidellement d'Espagnol en Français, et dédié au Roy*, Paris 1614. Kolejne wydania: 1616, 1620, 1625 (zidentyfikowany egz. pierwodruku w BmN, sygn. 302 462 i BNE, sygn. CERV/1568); o rzadkości *editio princeps* (poświadczającej jej poczytność) wspomina już pod koniec XIX w. Maurice Bardon, *Don Quichotte en France 1605–1815*, t. 1, Paris 1931, s. 27, przyp. 25.

75 Zob. ks. I, rozdz. VII, por. M. de Cervantes, *Le valeureux Don Quixote...*, 1625, s. 55; M. de Cervantes Saavedra, *El ingenioso hidalgo Don Quijote de la Mancha*, oprac. L.A. Murillo, Barcelona 2010, s. 122–123.

76 J. Dürr-Durski, *Daniel Naborowski...*, s. 37–41, 54–70.

77 M. Bardon, *Don Quichotte...*, t. 1, s. 27–35; A. Jal, *Dictionnaire critique de biographie et d'histoire*, Paris 1867, s. 928–929.

78 LPL MS 667, f. 105r–106v: *Histoire des chevaliers de l'Ordre de S. Jean de Jérusalem* (prawdopodobnie chodziło o dzieło Giacomina Bosia w tłum. Pierre'a Boissat, Lyon 1612).

79 M. Bardon, *Don Quichotte...*, t. 1, s. 9.

80 Wśród nich był kardynał Jacques Davy du Perron, którego król ponoć prosił o czytanie mu romansu

-francuski, przypieczętowany podwójnymi zaręczynami dynastycznymi, przywrócił do łask nurt romansu rycerskiego we Francji. Podczas zaślubin córki Henryka IV, Krystyny, z Wiktorem Amadeuszem Sabaudzkim, to Ludwik XIII wcielił się w Gotfryda z Bouillon, tańcząc w balecie *L'Aventure de Tancrède*, inspirowanym *Jerozolimą wyzwoloną* Torquata Tassa⁸¹. Z tej samej okazji François de Rosset (1571–1630?), amator opowieści o rycerzach, zadedykował królowi Henrykowi IV zbiór romansów rycerskich w swojej parafrazie *Le romant des chevaliers de la gloire* (1612). Kilka lat później Rosset przełożył drugi tom *Don Kichote’a* (1618)⁸². Rozkwit popularności opowieści o rycerzach czasów krucjat – jak również samego języka hiszpańskiego – przypadł na regencję Marii Medycejskiej, która skierowała politykę zagraniczną w stronę Hiszpanii. Wspomniane słowniki i gramatyki Oudina doczekały się wielu edycji i wywołały falę konkurencyjnych publikacji. Francuski rynek książki odnotował wzrost popularności dwujęzycznych wydań dzieł literackich (francusko-hiszpańskich lub francusko-katalońskich), a znajomość spraw i języka Hiszpanii wpisała się w programy nauczania *l'honnête homme*⁸³.

Naborowski, obserwując poczynania Althanna, ironicznie przywołał tradycję oszałałych marzycieli, podróżników dryfujących po meandrach własnej imaginacji, udających bohaterów ze znanych sobie romansów. Wynikało to ze słusznego zdziwienia planem zrzeszenia nowożytniej krucjaty w przededniu wojny trzydziestoletniej i krwawych podziałów wewnątrz chrześcijańskiej Europy, do których zaraz doprowadzi eskalacja konfliktów między protestanckimi państwami Cesarstwa Rzymskiego a dynastią Habsburgów⁸⁴. Historycy nazywają je wprost „chimeryczną fantazją”⁸⁵ grupy awanturników, co pozostaje w zgodzie z reakcją Naborowskiego, który celnie skojarzył plany krucjaty z marami Don Kichote’a. Założyciele Milicji Chrystusa, niczym bohater Cervantesa, nakarmiwszy wyobraźnię romansami rycerskimi, mieli dość iluzoryczne podejście do realnej sytuacji politycznej. Różnica

do snu. V. Duché, *Le roman de chevalerie espagnol sous Henri IV (1589–1610)*, w: *Le Roman au temps d'Henri IV et de Marie de Médicis*, red. F. Greiner, D. Denis, C. Biet, Paris 2016, s. 44.

81 Ludwik XIII lubił odgrywać Gotfryda, wcześniej w balecie *Ballet de la Délivrance de Renaud* (1617). M.-C. Canova-Green, *Ballets pour Louis XIII. Danse et politique à la cour de France, 1610–1643*, Paris 2010.

82 Przełożył również *Orlanda szalonego* Ariosta (*Arioste, ou Roland le furieux*, Paris 1625). Zob. *François de Rosset (1571–1630?)*, w: BnF Data, <https://data.bnf.fr/fr/ark:/12148/cb11922654b> (stan z 15 sierpnia 2025).

83 A. Schoenecker, *Les succès du roman espagnol en France et l'attrait pour la langue espagnole dans les années 1610*, w: *Le Roman au temps d'Henri IV...*

84 Na uwagę zasługuje ekumeniczny z ducha pomysł Althanna, który planował założenie drugiego zakonu (*Communio Hierarchiae Ecclesiasticae*), do którego mogli dołączać nawet luteranie, reformowani i inni chrześcijanie – pod warunkiem, że zostaną ochrzczeni w imię Chrystusa.

85 P. Maťa, „*Phasma Dionysiacum Pragense*” a počátky karnevalového kalendáře na císařském dvoře, „*Diva-delní Revue*” 2004, nr 2(15), s. 48; T. Parma, *Rád Křesťanského...*, s. 261.

między błędzącym i zrujnowanym szlachcicem, którego zwiodła własna wyobraźnia, a ideą Gonzagi i Althanna wydała się Naborowskiemu nikła. Zasadzała się głównie na tym, że ci ostatni mieli środki na realizację swojej szalonej fantazji. Poeta kończy list pesymistyczną konstatacją: „nic oprócz wojen, prześladowań i zgiełku oręża za progiem. Tak więc wszystko zmierza ku gorszemu”⁸⁶. Z przeglądu treści listu pisarz jawi się nie tylko jako rzetelny informator Murraya, lecz także czujny obserwator otaczającej go rzeczywistości, wobec której mógł wysunąć jedynie papierową kopię dowcipu na wzór Don Kichote’a.

ANEKS

Transkrypcja i tłumaczenie listu Daniela Naborowskiego do Thomasa Murraya (Słuck, 2 maja 1617 roku) w opracowaniu Tomasza Płóciennika. Lambeth Palace Library, Ms. 663, k. 27r–28v.

Daniel Naborowski do Tomasza Murraya
Słuck, 2 V 1617

Nobilissime Domine Moray

Etsi graves tuas occupationes novi, importunus tamen obstrependo | quam ingratus tacendo videri volo ac praesentem rerum in nostris | regionibus statum levi calamo attingere. Tu boni consules benignus. |

Serenissimus princeps Wladislaus Sigismundus VI Aprilis Gregoriani | Warsovia Lublinum ad expeditionem Moschoviticam profectus ac | a reverendis maiestati-bus ad milliaria 12 comitatus non sine profusissimis | utrinque lacrumis iisdem valedixit, Lublini reliquas copias prae|stolaturus, quem campiductor Regni, Żółkievius^a, Turcico^b Hali Bassae ad | fines Regni cum XL millibus appropinquanti in occursum | profectus, cum reliquis copiis quam citissime^c accedere urget, | id quod expeditionem eius retardaturum verisimile est. Agitur | utrinque de exterminandis Kosakis, qui anno praeterito tot damna | Turcico imperatori intulerunt et nunc, ingratiis et Turcae et | regis, terra marique, ne mu quidem⁸⁷ Turcicas facientes minas, | non edicta regis, Pontum populantur nec sine (ut fertur) successu. |

86 LPL, Ms. 663, f. 28v: „Ut brevibus concludam, nil praeter bella, persecutiones armorumque strepitus pre foribus. Ita omnia satis in peius ruere”.

87 Por. Hieronim, *In Epistolam ad Philemonem*, 1.2: **ne mu quidem**, ut dicitur, ante hanc diem in eum facere ausus; idem, *Epistola XII (Ad Antonium Monachum)*: cum tu **ne mu quidem** facere dignaris.

Ad expeditionem hanc Moscoviticam serenissimus elector Branden|burgicus prin-
cipi tormenta quatuor maiora cum globis, pulve|re tormentario et alia donavit,
archiepiscopus Gnesnensis X millia | aureorum, episcopus Cracoviensis red<d>itum^d
anni unius, nempe 120 millia^e florenorum, | palatinus Podlachiae 50 millia^f flore-
norum, Dantiscani 10 millia^g florenorum, alii cer|tatim alia.

Ab aula regia non ita pridem abiit comes | ab Althan, nuncius et promotor novi
ordinis monstri, quem | nuncupant «Militiae Iesu» – quemadmodum ex adiuncta
copia videre poterit – | qui Suedicae expeditionis ducem prae se fert ac se omnia
in | promptu ad divi Ioannis festum habiturum regi pollicetur. | Ordinis leges papa
ter rogatus confirmare recusavit.

Ego, || ne assymbolos ordi[nem]^h hunc inspexisse viderer, ad imitationem | duo
emblematica symbola mihi commentus sum (*pour nous, autres | chevaliers errants*⁸⁸).
Unum horum continet avem in aere sese libran|tem, cum hemistychio: «Terram
inter caelumque volabat»⁸⁹, alterum | ex adversa nummi facie representat testudi-
nem tardigradam | hac inscriptione: «Tendimus in patriam»⁹⁰.

Dum haec ita | fiunt, Cracoviae tamen persecutio non cessat nec alibi. | Posnania
Luterani primum concionatores exire iussi, inde | nostros tempore Paschatis, con-
tradiciente sat magno nobilium | numero, episcopus et magistratus civilis minaciter
sacris | excludere. Ac demum praeteritis diebus aedes, xenodo|chia, cimiteria di-
repta, non supellectili ulli, non caenota|phiis, non sepulcris pepercerunt. Marienburgi
praeterita | regali commissione nonnulli ob suspicionem, nimirum Cal|vinismi,
capitis damnati, urbi pecuniaria poena 100 milliumⁱ florenorum | imposita.
Elblingenses contractus confirmationem regiam | sine clausula petunt. Episcopus
rege iubente suam | offert, necdum proscriptione immunis. Curlandia ex|cluso
duce Wilhelmo a comissariis novis legibus et | accessione Romanae fidei aucta,
protestante contra liber|tatem confessionis Augustanae episcopo Culmensi.
Regiomonti | serenissimus elector praeterito Paschatis festo, evocato doctore
Geor|gio Pauli Dantisco, Sacram Coenam in numero circiter trecen|torum cele-
bravit. Interim ubicuitarii plenis buccis in illum | ac nostros debachantur. Adversarii
cuniculos fodere non | cessant. Rex in sua opinione fortiter perseverat ac | Petrino
capiti indulget. Ita etiam hic omnia dubia, | nihil certi.

Suecus categoricum responsum a Dantiscan[is]^j | requirit, an aliquid hostile ex
illorum portu metuendum sit, || alioquin securitati status sui se provisurum. Et
iam naves | arm[at]as^k duas prope in [ex]cubiis^l habet.

88 W podstawie *chevaliers errans* – pisownię zmodernizowano wedle współczesnych zasad (dodanie lite-
ry *t* w l. mn. rzeczownika zakończzonego na tę literę w l. poj. oraz uwspółcześniono pisownię dyfton-
gu *z i* do *ie*). Za pomoc w transkrypcji francuskojęzycznego wtrętu dziękuję Jakubowi Bajerowi.

89 Por. Verg. *Aen.* 4.256: haud aliter terras inter caelumque volabat.

90 Por. Verg. *Aen.* 1.205: tendimus in Latium.

Ut brevibus concludam, | nil praeter bella, persecutiones armorumque strepitu-
s^m pre foribus. | Ita omnia satis in peius ruere. Utinam et retroⁿ sublapsa re|ferri
possint, quod optandum magis quam sperandum. |

Deus Optimus Maximus miseram patriam simulque Ecclesiam et nos pro|tegat
ac ominosa mala averruncet. Quod reliquum est, | Idem Supremus Motor serenis-
simum principem, Te, nobilissime | vir, ac omnes favitores meos ac humilis clien-
tis patronos | salvos ac omni prospero rerum successu florentes velit, iubeat. |
Raptim Stolpae, 6 Nonas Maii Gregoriani. Anno 1617.

Tibi tuaeque virtuti nobilissimae
addictissimus
Naborowski
manu propria

Adres: A Monsieur | Monsieur Thomas Moray

^a Żółkiewiusz *nadpisane* | ^b Turcico: T *poprawione z innej litery* | ^c citissime: e *poprawione z innej litery* |
^d reditu(m) *rkp.* | ^e mil. *nadpisane* | ^f mil. *nadpisane* | ^g m *nadpisane* | ^h ordi[nem] *uzupełniliśmy, w pod-*
stawie wydania tekst wytarty | ⁱ m *nadpisane* | ^j Dantiscan[is]: *ostatnie dwie litery niewidoczne w miejscu*
wszycia karty | ^k arm[at]as *uzupełniliśmy, w podstawie wydania ubytek papieru* | ^l [ex]cubiis *uzupełnili-*
śmy, w podstawie wydania ubytek papieru | ^m strepitus *poprawione ze strepitum lub na odwrót?* | ⁿ retro
nadpisane

Daniel Naborowski do Tomasza Murraya
Słuck, 2 V 1617

Najszlachetniejszy Panie Morayu

Chociaż znam twoje poważne obowiązki, wolę jednak wydawać się dokuczliwy,
przeszkadzając Ci w nich, niż niewdzięczny, milcząc. Chcę tedy opisać Ci pobież-
nie obecny stan rzeczy w naszych krainach. Ty łaskawie się tym zadowol.

Najjaśniejszy książę Władysław Zygmunt 6 kwietnia rachuby gregoriańskiej
wyruszył z Warszawy do Lublina na wyprawę moskiewską. Odprowadzony przez
czcigodne majestaty na 12 mil, nie bez ogromu łez wylanych z obu stron pożegnał
się z nimi, mając zamiar czekać w Lublinie na pozostałe wojska. Hetman koronny,
Żółkiewski, który wyruszył naprzeciw Turkowi Ali Baszy, zbliżającemu się do
granic królestwa wraz z czterdziestoma tysiącami, nalega, aby książę jak najszybciej
przybył z pozostałymi wojskami, co – jak wydaje się wielce prawdopodobne –
opóźni jego wyprawę. Oba stronom chodzi o zniszczenie Kozaków, którzy w ze-

szłym roku wyrządzili tyle szkód tureckiemu sułtanowi, a teraz, niewdzięczni zarówno wobec Turka, jak i wobec króla, za nic mając sobie tureckie groźby oraz królewskie edykty, z lądu i morza pustoszą Pont i to – jak wieść niesie – nie bez sukcesu. Na tę wyprawę moskiewską najjaśniejszy elektor brandenburski podarował księciu cztery wielkie armaty wraz z kulami i prochem armatnim oraz inne rzeczy, arcybiskup gnieźnieński 10 tysięcy złotych, biskup krakowski dochód z jednego roku, czyli 120 tysięcy florenów, wojewoda podlaski 50 tysięcy florenów, Gdańszczanie 10 tysięcy florenów, inni na wyścigi inne <kwoty>.

Nie tak dawno temu odjechał z dworu królewskiego hrabia Althann, poseł i promotor nowego orderu-monstrum, zwanego „Za służbę Jezusowi” – jak to będziesz mógł zobaczyć w dołączonej kopii – który mieni się dowódcą ekspedycji szwedzkiej i obiecuje królowi, że wszystko będzie miał gotowe na święto św. Jana. Papież, po trzykroć proszony, odmówił zatwierdzenia praw orderu.

Ja, by nie wydawało się, że *asymbolos*⁹¹ przyjrzałem się temu orderowi, na jego wzór wymyśliłem sobie dwa emblematyczne symbole (dla nas, innych błędnych rycerzy). Jeden z nich zawiera w sobie ptaka unoszącego się w powietrzu, z hemistychem: „Latał pomiędzy ziemią a niebem”, drugi, z drugiej strony medalu, przedstawia powoli kroczącego żółwia z towarzyszeniem tej oto inskrypcji: „Zdążamy do ojczyzny”.

Gdy tak się sprawy mają, w Krakowie jednak prześladowanie nie ustaje, podobnie w innych miejscach. W Poznaniu rozkazano najpierw luteraniskim kaznodziom opuścić miasto, następnie, w czas Wielkanocy, biskup i urząd cywilny wśród grózb wykluczył naszych z nabożeństw, choć sprzeciwiała się temu całkiem pokażna liczba szlachty. Wreszcie, w minionych dniach, zniszczono świątynię, przytułki i cmentarze, nie szczędząc żadnego wyposażenia, nagrobków ani grobów. W Malborku, przy okazji <wizyty> ostatniej królewskiej komisji, wielu z powodu podejrzeń, mianowicie o kalwinizm, zostało skazanych na śmierć, a na miasto nałożono karę pieniężną w wysokości 100 tysięcy florenów. Mieszczanie z Elbląga domagają się królewskiego potwierdzenia kontraktu, bez klauzuli. Biskup, na rozkaz króla, oferuje swoje [potwierdzenie], sam jednak niewolny od proskrypcji. Kurlandii, po wyłączeniu księcia Wilhelma, ofiarowali komisarze nowe prawa i dostęp do wiary rzymskiej, przy proteście biskupa chełmińskiego przeciwko wolności wyznania augsburskiego. W Królewcu w minioną Wielkanoc najjaśniejszy elektor, wezwawszy doktora Georga Pauliego, Gdańszczanina, obchodził Świętą Wieczerzę w towarzystwie około trzystu ludzi. Tymczasem ubikwitarze całą gębą

91 Grecki przymiotnik *asymbolos* (ἄσύμβολος) ma znaczenie: „niemający wkładu, udziału; nieprzyczyniający się do czegoś” (ἄ [zaprzeczenie] + σύν [„razem z”] + rdzeń czasownika βάλλω [„rzucić”]). Wydaje się jednak, że autor mógł chcieć uzyskać tu grę słów: *asymbolos* – „bez własnego udziału” i jednocześnie „bez symbolu / emblematu” (ἄ + σύμβολον).

szydzili z niego i z naszych. Wrogowie nie przestają robić podkopów. Król mocno trwa przy swoim zdaniu i pobłaża Piotrowej głowie. Tak więc tu wszystko wątpliwe, nic pewnego.

Szwed domaga się od Gdańszczan kategorycznej odpowiedzi, czy należy się obawiać jakiejś wrogości ze strony ich portu. Poza tym poradzi sobie z zapewnieniem sobie bezpieczeństwa. I ma już w pobliżu dwa czuwające uzbrojone okręty.

Aby pokrótce podsumować: nic oprócz wojen, prześladowań i zgiełku oręża za progiem. Tak więc wszystko zmierza ku gorszemu. Obym mógł też donieść, że po cichu zawróciło, czego bardziej należy sobie życzyć, niż mieć na to nadzieję.

Bóg Najlepszy i Największy niech ochroni nieszczęsną ojczyznę i Kościół i oddali złowróbnę nieszczęścia. Co pozostaje: Ten, który porusza wszystkim, niech zechce i sprawi, by najjaśniejszy książę, Ty, najszlachetniejszy mąż, oraz wszyscy moi dobrodzieje i patroni skromnego klienta byli zdrowi i cieszyli się pomyślnym obrotem spraw. W pośpiechu, w Słucku, w szósty dzień Non maja wedle rachuby gregoriańskiej, roku 1617.

Tobie i twojej najszlachetniejszej cnocie
najbardziej oddany
Naborowski
własnoręcznie

Adres: Panu, Panu Tomaszowi Morayowi

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Rękopisy

AGAD, 1/354/0/35/93.

AGAD, 1/354/0/5/10147.

AGAD, 1/354/0/5/10194-1.

AGAD, 1/354/0/5/10194-2.

AGAD, 1/354/0/5/14383.

AGAD, 1/358/0/-/3025.

BK, Coll. 1195.

BK, rkps. 1410.

BL, Harley, MS 7007.

BL, Harley, MS 7008.

BN, Fot. 4°969.

BnF, Ms Français 4703 (1606–1620).

BnF, Ms Français 4723.

BnF, NAF, Ms. 1054.

KNA, SP 88/4.

KNA, SP 88/9.

KNA, SP 99/6.

LASA, Z 18 Abt. Bernburg, A 9b Nr. 14 Bd. VIII.

LPL, MS 661.

LPL, MS 936.

LPL, MSS 663–669.

LPL, MSS 931–934.

LPL, MSS 940–941.

Starodruki

Arioste, ou Roland le furieux, tłum. F. Rosset, Paris 1625.

Bosio G., *Histoire des chevaliers de l'Ordre de S. Jean de Jérusalem*, tłum. P. Boissat, Lyon 1612.

Capitoli per la fondatione delle nuoua militia de' cauallieri... Fatti dalli signori Pietro, Gio: Battista, e Belardino Petrignani da Spello inuentori di essa, Macerata 1618.

Delitiae Poetarum Scotorum huius aevi Illustrium, t. 2, Amsterdam 1637.

Feuille D. de la, *Devises et emblèmes anciennes et modernes*, Amsterdam 1691.

L'ingénieux Don Quixote de la Manche; traduit fidèlement d'Espagnol en Français, et dédié au Roy, Jean Foüet, Paris 1614.

Moravius T., *Naupactiados, sive Lepantiados Jacobi Magni... fidei vere Christianae vindicis*, Richard Field, London 1604.

Rosset F. de, *Le romant des chevaliers de la gloire contenant plusieurs... adventures des princes et des chevaliers, qui parurent aux courses faictes a la place royale pour la feste des alliances de France et d'Espagne (etc.)*, Pierre Bertrand, Paris 1612.

Vaenius O., *Amorum emblemata*, Hieronymus Verdussen, Antverpia 1608.

Opracowania

Acta Conventus Neo-Latini Vindobonensis. Proceedings of the Sixteenth International Congress of Neo-Latin Studies (Vienna 2015), red. A. Steiner-Weber, F. Römer, Vienna 2018.

Allgemeine Deutsche Biographie, t. 1: *Van der Aa–Baldamus*, Leipzig 1875, s. 366 (hasło: *Althann, Michael Adolf v.*).

Antoche E.C., *La présence de la Milice Chrétienne en Europe Orientale (1618–1621). Samuel Korecki et ses lettres à Charles de Gonzague duc de Nevers*, „Nuova Antologia Militare” 2024, t. 5, nr 19.

Bardon M., *Don Quichotte en France 1605–1815*, t. 1, Paris 1931.

Bermann M., *Alt- und Neu-Wien. Geschichte der Kaiserstadt und ihrer Umgebungen*, Wien–Pest–Leipzig 1880.

Bielak A., „*Impresa: Calando poggiano*”, „*Krótkość żywota*” i „*Na toż*” Daniela Naborowskiego jako parafrazy *tetrastychów Pierre'a Matthieu i Claude'a Guicharda*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2019, nr 9(12).

Nieznany wiersz Daniela Naborowskiego i nowo odkryta korespondencja poety z Wilhelmem Fabriciusem Hildanusem, „Pamiętnik Literacki” 2022, z. 2(113).

British History Online, <https://www.british-history.ac.uk/cal-state-papers/venice/vol12/pp231-245> (stan z 22 maja 2025 r.).

Canavaggio J., *Dictionnaire Cervantès*, Paris 2021.

Canova-Green M.-C., *Ballets pour Louis XIII. Danse et politique à la cour de France, 1610–1643*, Paris 2010.

Cervantes Saavedra M. de, *El ingenioso hidalgo Don Quijote de la Mancha*, t. 1, oprac. L.A. Murillo, Barcelona 2010.

Le valeureux Don Quixote de la Manche, tłum. C. Oudin, F. Rosset, Paris 1625.

Chemperek D., *Rzeczpospolita Babińska. Monografia staropolskich źródeł literackich*, Warszawa 2023 (Lubelska Biblioteka Staropolska Series Nova, t. VI).

„Umysł przecię z swojego toru nie wybiega”. *O poezji medytacyjnej Daniela Naborowskiego*, Lublin 1998.

Constantinidou N., *Public and Private, Divine and Temporal in Justus Lipsius' „De Constantia” and „Politica”*, „Renaissance Studies” 2012, t. 26, nr 3.

The Correspondence of Isaac Casaubon in England, t. 4, oprac. P. Botley, M. Vince, Geneva 2018.

Digitale Edition und Kommentierung der Tagebücher des Fürsten Christian II. von Anhalt-Bernburg (1599–1656), t. 7: *Wolfenbütteler Digitale Editionen 2908714–4*, red. R.G. Asch i in., Herzog August Bibliothek, 2024, <https://diglib.hab.de/edoc/ed000228/start.htm> (stan z 28 listopada 2025 r.).

Doran S., *Elizabeth I and Her Circle*, Oxford 2015.

Duché V., *Le roman de chevalerie espagnol sous Henri IV (1589–1610)*, w: *Le Roman au temps d'Henri IV et de Marie de Médicis*, red. F. Greiner, D. Denis, C. Biet, Paris 2016.

Dürr-Durski J., *Daniel Naborowski: monografia z dziejów manieryzmu i baroku w Polsce*, Wrocław 1966.

Fagniez G.Ch., *Le père Joseph et Richelieu (1577–1638)*, Michigan 1894.

François de Rosset (1571–1630?), w: BnF Data, <https://data.bnf.fr/fr/ark:/12148/cb11922654b> (stan z 15 sierpnia 2025 r.).

Gajdka K., *Literatura, propaganda, służba. Ludzie pióra w otoczeniu Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2009.

Golik-Prus A., *Wpisy Daniela Naborowskiego Do „alba amicorum”*, „Pamiętnik Literacki” 1997, z. 4(88).

Gregg P., *King Charles I*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1984.

Hughes J., *Ubiquitarians*, hasło w: *The Catholic Encyclopedia*, t. 15, red. Ch.G. Herbermann, New York 1907.

Jarczykowa M., *Książka i literatura w kręgu Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku*, Katowice 1995.

Jarosz A.W., *Tytułatura listów Daniela Naborowskiego do Radziwiłłów*, w: *Studia slavistica et humanistica in honorem Nullo Minissi*, red. I. Opacki, A. Wilkoń, J. Żurawska, Katowice 1997 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, nr 1595).

Kallenbach J., *Les humanistes polonais*, Freiburg 1891.

Latzkovits M., *Tandem. The One-Word Quotation*, w: *Peregrinus sum. Studies in History of Hungarian–Dutch Cultural Relations in Honour of Ferenc Postma on the Occasion of his 70th Birthday*, red. M. Gosker, I. Monok, Budapest–Amsterdam 2015.

Lolo R., *Rzeczpospolita wobec wojny trzydziestoletniej. Opinie i stanowiska szlachty polskiej (1618–1635)*, Pułtusk 2004.

Magnuszewski W., *Wokół kozaka Płachty*, w: *Z zagadnień historii literatury*, red. L. Ludorowski, Zielona Góra 1976.

Maťa P., „*Phasma Dionysiacum Pragense*” a počátky karnevalového kalendáře na císařském dvoře, „Divadelní Revue” 2004, nr 2(15).

Mazheika H., *From Text to Network. Confessional Contacts and Cultural Exchange between the Grand Duchy of Lithuania and Britain, ca 1560s–1660s. A dissertation presented for the degree of Doctor of Philosophy at the University of Aberdeen*, 2018 (maszynopis).

Mrowcewicz K., „Burza” i trzy podróże. *William Shakespeare i Daniel Naborowski*, „Nauka” 2019, nr 4.

Male folio. Historia jednego wiersza, Warszawa 2011.

Palmer R., *Lambeth Palace Library. A Catalogue of the Tenison Manuscripts (MSS. 639–928d)*, 2012 (maszynopis).

Papers Relating to the Scots in Poland, 1576–1793, oprac. B.C. Baskerville, tłum. J. Mackay Thomson, Edinburgh 1915.

Parma T., *Řád Křesťanského rytířstva. Mezi řeholní společností a konfraternitou*, „Folia Historica Bohemica” 2011, nr 1(26).

Pollard A.F., *Murray, Thomas (1564–1623)*, hasło w: *Dictionary of National Biography*, t. 39: *Morehead–Myles*, red. S. Lee, London 1885–1900.

Pollard J.G., *Renaissance Medals*, t. 2: *France, Germany, The Netherlands, and England*, Oxford 2007.

Pollnitz A., *Princely Education in Early Modern Britain*, Cambridge 2015.

Sadowski H., *Ordery i odznaki zaszczytne w Polsce*, Warszawa 1904

Schoenecker A., *Les succès du roman espagnol en France et l'attrait pour la langue espagnole dans les années 1610*, w: *Le Roman au temps d'Henri IV et de Marie de Médicis*, red. F. Greiner, D. Denis, C. Biet, Paris 2016.

Skolimowska M., *Daniel Naborowski. Szkic biograficzny poety-dworzanina*, „Reformacja w Polsce” 1935/1936, nr 7/8.

Subotowicz M., *Najwcześniejsza drukiem wydana rozprawa o eksperymentalnym dowodzie istnienia próżni przeprowadzonym i opisanym przez Waleriana Magniego w Warszawie w r. 1647*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1959, nr 4/1.

Szytber R., „Skądże to zbłąźnienie świata?”. Wojciecha Dembołęckiego „Wywód jedynowłasnego państwa świata”, Zielona Góra 2012.

Tazbir J., *Jeszcze o znajomości Rabelais'go w Polsce*, „Pamiętnik Literacki” 1988, z. 2(79).

Weintraub W., *Naborowskiego przekłady z Petrarki i Du Bartasa*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 1933, t. 38, nr 5.

Z dziejów Rabelais'go w Polsce, w: *Prace historyczno-literackie. Księga zbiorowa ku czci I. Chrzczanowskiego*, Kraków 1936.

Wergiliusz, *Eneida*, tłum. T. Karyłowski, Wrocław 1950.

SŁOWA KLUCZE: korespondencja, dyplomacja, Daniel Naborowski (1573–1640), Thomas Murray (1564–1623), Militia Christi, Don Kichote

‘WE, KNIGHTS-ERRANT’ – DANIEL NABOROWSKI’S LETTER TO THOMAS MURRAY

This article discusses a recently discovered letter written by Daniel Naborowski and addressed to Thomas Murray, a diplomat at the Stuart court. The letter’s tone

and form provide insight into Naborowski's attitude towards his diplomatic colleagues and shed light on his contacts with England, Scotland and France. As well as reporting on current events in Poland, Naborowski offers an intriguing observation on the recently established Militia Christiana, a monastic-military organisation founded by Adolf von Althann and Gonzaga. Criticising the design of the order's medallion, he creates his own emblem of 'knights-errant' (*chevaliers errants*). This is probably the earliest reference to Miguel de Cervantes' *Don Quixote* in Poland.

KEYWORDS: correspondence, diplomacy, Daniel Naborowski (1573–1640), Thomas Murray (1564–1623), Militia Christi, Don Kichote